

Stowarzyszenie Księgowych w szrankach reformy

Nieczesto stajemy o Stowarzyszeniu Księgowych w Polsce. Działalność tej organizacji towarzyszy rozgłoszaniu propagandowym. Zresztą, jego aktywności postrzegamy w problemach gospodarki finansowej, kryjącej mnóstwo zawiłości, nie zabiegając o to, Teraz, gdy piszę o Stowarzyszeniu, chciałbym tym sposobem zaznaczyć jego ważną rolę w upowszechnianiu wiedzy o zasadach reformy gospodarczej. A księgowi przecież tworzą wyjątkową grupę zawodową w każdym przedsiębiorstwie, obarczoną odpowiedzialnym zadaniem czuwania nad właściwym wdrażaniem nowego systemu ekonomiczno-finansowego.

Całe niemal życie organizacyjne Stowarzyszenia obrosło w sprawy reformy. To wszystko, co składa się na jej realizację w sferze przepisów i praktycznych zastosowań w różnych dziedzinach gospodarki jest przedmiotem szkoleń i odczytów. W lokalu Oddziału w Białymstoku, przy ul. Dąbrowskiego, zawsze gwarno, prawie codziennie pracownicy służb finansowo-księgowych z naszych trzech województw kłusują się w sztuce poruszania się wśród zmieniających się często przepisów, zarządzeń, rozporządzeń, itp. Harmonogram zajęć pilnie stranicznie dyrektorka Biura — Irena Kucelko.

„Aby przedkładać tym zmianom przeprowadzone zostały szkolenia dyplomowanych, biegłych w zakresie głównych księgowych w zakresie badania sprawozdań finansowych księgi bilansowej i finansowania przedsiębiorstwa i zamykania księgi za rok obrotowy”.

KSIAZKI NADESŁANE

- JANUSZ GOCKOWSKI — AUTORYTETY ŚWIATA UCZONYCH. PIW 1984, nakład 10 000 egz., str. 251, cena 120 zł.
- Propozycja z sekcji Biblioteka Mysłi Współczesnej.
- ANDRZEJ RUSZKOWSKI — SIEDZIE I OKOLICE. Wydawnictwo Sport i Turystyka 1984, nakład 15 000 egz., str. 138+mapa, cena 115 zł.
- Przewodnik.
- FERDUSI — KSIĘGA KRÓLEWSKA. PIW 1984, nakład 20 000 egz., str. 416, cena 200 zł.

- Perska epopeja narodowa, powstała na przełomie XIX i XX wieku, opiewa dzieje Iranu od czasów mitycznych aż do VII wieku. Dzieło to apoteozą przeszłości, Iranu, jego królów, bohaterów, rycerzy, przesycone jest irańską ideą religijną odwiecznej walki dobra i zła.
- ZYSLAW ARCT — WYBITNI POLACY W SŁUŻBIE KSIĄZKI. LSW 1983, nakład 10 000 egz., str. 270, cena 120 zł.
- JOZEF KUROPIESKA — Z POWROTEM W SŁUŻBIE. PIW 1984, nakład 20 000 egz., str. 332, cena 150 zł.
- „Emigracyjne wspomnienia polskiego oficera z końca lat 40-tych”.
- RYSZARD JEGOROW — DEKRET KRÓLEWSKI. Wydawnictwo Lubelskie 1984, nakład 39 000 egz., str. 388, cena 150 zł.
- Powieść o czasach panowania króla Władysława III Wazy. Przewodnik.
- Stanisław Wyspiański — Z DZIEJÓW ŚREDNIOWIECZNEGO WAWELU. Wydawnictwo Literackie 1984, nakład 100 000 egz., str. 284, cena 13 zł.
- Książka zawiera opracowanie tekstu dramatu, Przewodnik.
- „Nocy listopadowej” oraz opracowanie Anieli Lempińskiej.
- ZBIGNIEW PIANOWSKI — Z DZIEJÓW ŚREDNIOWIECZNEGO WAWELU. Wydawnictwo Literackie 1984, nakład 10 000 egz., str. 218, cena 200 zł.
- Bogato ilustrowany przewodnik po Wawelu.

Czytelnicy pytają — „GW” odpowiada

Co kupujemy poza kolejnością?
Do redakcji „GW” wpłynął list mieszkanka Dobryniewa z pytaniem o zasady obowiązujące przy sprzedaży poza kolejnością. Ponieważ sprawy te interesują również innych Czytelników, o wyjaśnienie poprosiliśmy dyrektora Wydziału Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. W piśmie czytamy:
Zasady obowiązujące przy zakupach poza kolejnością uregulowane zostały w rozporządzeniu Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług z 14

finansowo-księgowych. Również dwa referaty wygłosili polscy specjaliści, zajmujący się koncepcją reformy gospodarczej w PRL i uwarunkowaniami w procesie wprowadzania do praktyki.

— Z przyjemnością stwierdzam — powiedział przewodniczący Oddziału SKP, Byszard Kłoczewski — że było to pożyteczne spotkanie, pouczające i wyjątkowo doświadczone. Zorientowaliśmy się, jakie trudności przeżywa ich kraj, ale też, gdzie odnosi sukcesy. Jugosłowianie podziwiali niektóre nasze rozwiązania w obrębie reformy, które im z kolei nie wychodziły. Dowiedzieliśmy się też o naszych niepowodzeniach.

W II półroczu br. aktywność Stowarzyszenia w naszym mieście nie zmienia. Kierownictwo przewiduje zorganizowanie konferencji dla służb finansowo-księgowych z jednostek rolniczych. Z okazji 40-lecia PRL, wspólnie z Oddziałem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, planuje się urządzenie obozów dla jednostek rolniczych. Z okazji 40-lecia PRL, wspólnie z Oddziałem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, planuje się urządzenie obozów dla jednostek rolniczych. Z okazji 40-lecia PRL, wspólnie z Oddziałem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, planuje się urządzenie obozów dla jednostek rolniczych.

Według ostatnich danych, Stowarzyszenie Księgowych w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim liczy 5320 członków. Tzw. członków wspierających, czyli zaciągów pracy, przynależy 833. W tym roku przybyło czteremstom nowych. W składzie organizacji znajdują się 226 biegłych księgowych, specjalistów, którzy osiągnęli najwyższe uprawnienia zawodowe.



Mycie „ZLINA 42 M” należy do codziennego lotniskowego rytuału. Po zakończeniu startów maszyna musi wrócić do hangaru jak nowa.

Zanim wystartują na MiG-u

Sezon lotniczy w Aeroklubie Białostockim przez cały niemal dzień, objawia się nam poprzez warkot samolotów. Nie każdy może więc, że poza działalnością sportową klub prowadzi szkolenie adeptów lotnictwa dla potrzeb wojska. Właśnie na białostockim lotnisku rozpoczął się obóz Lotniczego Przystosowania Wojskowego II stopnia. Uczestniczą w nim tegoroczni maturzyści Liceum Lotniczego w Deblinie. Mają już oni za sobą w poprzednich latach zdobyte kwalifikacje srebrowe, wykonali po kilka (niektórzy po kilkanaście) skoków ze spadochronem, a teraz uczą się obsługi i pilotowania samolotów MiG-ów. Plan szkolenia lotników wojskowych jest tak ubożony, że w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej w Deblinie (a znajduje się tam od września) nie ma już zbyt wiele czasu na szkolenie elementarne, tam idzie o jak najszybsze

przystosowanie słuchaczy do latania na maszynach odrzutowych. Zadanie podstawowe szkolenia wypełnia Aeroklub, który zresztą takie obowiązki jako organizacja paramilitarna — ma wpisane do statutu.

Wybór Aeroklubu Białostockiego nie był przypadkowy, liczą się kwalifikacje tutejszej kadry instruktorskiej, umiejętności organizatorskie kierownictwa klubu. Przez kilka godzin startują i lądują codziennie z uczniami białostoccy piloci — Leszek Jagodziński, Roman Choromański i Jerzy Wołkowycki.

Oczywiście przyszli piloci wojskowi wykonują także czynności obrotowe, niekiedy dość prozaiczne, ale cóż, życie lotnika bywa i takie. (Prz.)

Fot. A. CHOMICZ

Wystawa prac plastyków-amatorów

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM trwa przygotowanie do wystawy twórczości amatorów plastyków. Celem przedsięwzięcia jest zaprezentowanie dorobku artystycznego i popularyzacja sztuki na wysokim poziomie artystycznym do Galerii Sztuki Nieprofesjonalnej. Wystawa eksponowana będzie w październiku i listopadzie br. w BWA. Wydany też zostanie z tej okazji specjalny katalog. Odbyły się już wystawy rejonowe zgrupowanych w techniki: malarstwa, rzeźby, grafiki, rysunku, ceramiki, modeloplastyki, tkanina itp. (zm)



Na turystycznym szlaku stacja wodna. Tylko prawdziwego lata brakuje.

Prosto z życia

Co ja ostatnio przeczytałam! W godzinach pracy, nawet nie po lato... do przedszkola, do sklepu i co widzę? Zarobki! Pełne ich kartki! Sprzedaję na przykładzie „losowe”. Kie lich? Losowanie było odziedziczone czy co? „E, nie. Chodzi o to, że jak się meża ma dostać i go jakim obuchem przywali, to dobrze jest mieć w czym go jakiś czas przechować” — rozstrzygnęła elegancka brunetka. Miała chyba rację. Na iluz to meżów z przyjemnością i bez rozdrażnienia popatrzyłoby się jakiś czas... Zedy tylko nie zwrócił się jak monarchowie po domu, nudząc swym odwiecznym: „Mata, kiedy obiadzik będzie, do cholery!” Rozmarzył się człowiek o tej losowej chłodziarce i nawet nie zauważył, że wokół wiele na lepsze się zmienia. Jest ogromna grupa zapaleńców, którzy duszą by oddali, byle społeczeństwo mniej marudne było. A to uciążliwym od kogo się da — do browalności — pieniądza — do to, by pomnik ludzkości powstał. Niech krępi historię, starym powieściom A to tworzący się, sztaby całej wojska, żeby dzieciom szkółki większe i ładniejsze pobiudować.

Z górki na marmurki

— Cetero moznia? — rzuciłam szybko i spojrzalam zaniepokojona, czy zamiast uręczyć mi paragon nie zamierza biec do telefonu po komisję antyspekulacyjną. To można — odparła najspokojniej w świecie. Jakby w ogóle nie pamiętała, że jeszcze przed tygodniem po dostawie zarówek trzeba było z powrotem przeprosić sianą w sklepie, bo kolejkowe ciśnienie było za duże.

W sumie wyszłam na ostatniego dzikusa, któremu dano gamę do zucia, ale czy to takie dziwne? Powoli, zdaje się trzeźwieć, wracać do równowagi i normalnych zachowań, choć czasem to naprawdę trudno, gdyż na dobrą sprawę nigdy nie wiadomo, kiedy z człowiekiem grają w ciuciubabkę, a kiedy bawić się u niego. Wstępuję np. do sklepu, patrzę: pełno lodówek, żelazek, których nikt nie kupuje! Zaczynam wybierać, a tu zaszyfrowana karteczka się ujawnia: „Na MiG”. To dziwnie się, że człowiek zobaczywszy suszarkę do włosów, spoczywającą na regale, nie mówi: „Proszę

Geesy wzbogacają wiejski rynek

Srodki masowego przekazu odnotowały poprawę zapotrzebowania wiejskich sklepów. Uradownicy handlowcy przypominają więc pulkantom, że jeszcze niedawne lady i półki świeciły pustkami, a kilence domagali się reglamentacji niemal wszystkiego.

Oczywiście, do pełnego zapożyczenia, a potrzebą widać daleko; większość towarów, które zakupuje przeciętny gospodarz to owoc pracy przemyślnego — zwiększenie dostaw konwii do mleka, jajeczek czy części zamiennych do maszyn zależy od rytmicznej produkcji w fabrykach, lepszego wykorzystania posiadanych surowców i wydajniejszej pracy robotników. Choć tu i ówdzie widać oznaki poprawy, nie przychodzi to łatwo.

Znacznie trudniej handlować, gdy nie zbývá towarów. Zwykle się mówi, że w takich wypadkach działa zasada „krótkiej kasy”. W hurtowniach zapotrzebowanie podkupa się sobie nawzajem, o bardziej chłodnie artykuły. Gdy przedstawicielom którejś gminnej spółdzielni uda się sprowadzić więcej różnorodnych wyrobów, to równocześnie nie gubie indziej pokrewna firma zabudza swoją ofertę. Klienci stojący w kolejkach pociągają na jednych za to, że zabrakło operatywności, a na drugich powstają za to, że nie czynili zadość zasadom sprawiedliwego podziału.

Nie zatem dziwnego, iż gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” poza sprzedażą towarów dzielonych na różnych szczeblach dość chętnie podejmują się działań na rzecz wzbogacenia rynku.

Tradycyjnie już modernizuje się piekarnie i ciastkarnie. Opierając się na surowcach krajowych, piekarze bez trudu mogą rozszerzyć ofertę, co daje gwarancje błyskawicznych efektów. W Białostockiem przebudowa zakładów w Monkach i Krynkach pozwoliła na uzyskanie dodatkowo osiemnastu ton ciasta wartości 5,4 mln zł.

Wprawdzie mięso objęte jest ściśle reglamentacją, ale również w spółdzielczych maszyniach istnieją rezerwy. Chodzi głównie o rozwój produkcji opartej o surowce mniej wartościowe. Konina, tuszki królików, baranina odpowiednio przetworzone stają się poszukiwanym wyrobem rynkowym. W ubiegłym roku kilenciu wiejskich sklepów zakupiło poza reglamentacją około 410 ton kiełbas końskich.

Pamiętajmy, że jeszcze niedawno brakowało wszędzie kapsli metalowych, które są

Uwaga na trujące grzyby!

Sezon wakacyjny i pogoda sprzyja grzybobraniam. Niestety, znów jak co roku pojawiają się sygnały o zatruciach spowodowanych spożyciem trujących grzybów przynależnych z lasu przed niedoświadczonymi zbieraczami. W woj. lubelskim odnotowane już w tym sezonie przesłano 40 zatruczeń. Zatruto się także kilkadziesiąt dzieci. Na szczęście, ofiar śmiertelnych nie było, ale wielu pacjentów wymagało leczenia szpitalnego.

Przyznajemy wielkośći zatruciu grzybów KUCHONKI SKOMOTNI-KOWY. Pamiętajmy więc, aby zbierać tylko grzyby, co do których mamy absolutną pewność, że są jadalne. Warto też zasięgnąć opinii specjalistów. Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lublinie codziennie dokonuje bezpłatnych ocen przydatności do spożycia zebranych w lesie grzybów. (PAP)

ZŁOTE ZAGADKI

Relacjonując mroczne dzieje hitlerowskich ucieczek ze sztabowymi skarbniami nie można pominąć europejskich faszystów różnych nacji, którzy gdy walała się w gruzach III Rzesza, podobnie jak ich kamraci z Berlina szukali także schronienia przed wymiarem sprawiedliwości. Klasykiem tu przykładem będzie Leon Degrelle.

Ten obywatel belgijski, z zawodu dziennikarz, już przed wojną jawnie manifestował swe skrajnie prawicowe i rasistowskie sympatie. W r. 1935 założył nacjonalistyczną organizację walońską tzw. Ruch Resististów, zaś po okupacji Belgii przez hitlerowców został jawnym kolaborantem, wiernym sługą brunatnego bezprawia. Szczyt swej „karjery” osiąga w 1942 r., gdy zostaje inicjatorem formowania „Belgijskiej Legii” — oddziału „waleńskich walów” a następnie staje na czele skądinąd się z rodzimych faszystów i zdrańców Brygady SS „Walonia”.

Brygada nie wstawiała się niczym. Wysłana na front wschodni — wraz z innymi nacjonalistycznymi oddziałami Waffen SS z innych okupowanych krajów (nie były one liczone) — dostawała ciężkie brzo od Armii Czerwonej, a w czasie odwrotu nad Odrą została prawie do zniszczenia rozbita. Degrelle nie zakosztował więc sławy zwycięcy, ale w zamiar zabrać o swoje interesy, grabiąc na ferytorium ZSRR, a także i Polski co tylko się dało. W rezultacie, gdy „walońscy pretorianie” Hitle-

eskorcie, Degrelle kombinował jak wynieść całe główne i walizki. Nic z tego nie wyszło, konwoj został zaatakowany i do reszty rozpadłszy, przed samoloty amerykańskie w zamieszaniu Degrelle uciekł ze swym bagażem, a Himmler samotnie szukał schronienia przed czekającym go nieuchronnie strykiem. Jak wiadomo — wpadł w ręce alianatów i popełnił samobójstwo.

Degrelle miał więcej szczęścia. Do dziś nie wiadomo, jak, ale w dniu kapitulacji hitlerowskich Niemiec znalazł się... w Ojcu, na zajmowanym jeszcze przez Luft-

wafie lotnisku, na którym dzięki nieprawdopodobnemu zbiegowi okoliczności był też zdolny do lotu samolot z załogą. Jakich ułóż argumentów z moją obietnicą podzielenia się zawartością walizki, doświadczył — że skromni piloci wraz z nim i cennym bagażem uciekali w kierunku Francji — docieśli jakos w pobliżu San Sebastian, gdzie na skutek braku paliwa samolot przyswoiło lądować na plaży i uległ rozbiciu. Degrelle został ranny, znalazł się w szpitalu (oczywiście z walizkami), ale — już pod opieką żywcem dla potrzeb Hitlera władz gen. Franco.

Gdy wyszedł ze szpitala, zmienił nazwisko na Juan Sanchez i zajął się interesami.

Dwie walizy Brygady SS „WALONIA”

Walczyli, Degrelle kombinował jak wynieść całe główne i walizki. Nic z tego nie wyszło, konwoj został zaatakowany i do reszty rozpadłszy, przed samoloty amerykańskie w zamieszaniu Degrelle uciekł ze swym bagażem, a Himmler samotnie szukał schronienia przed czekającym go nieuchronnie strykiem. Jak wiadomo — wpadł w ręce alianatów i popełnił samobójstwo.

Degrelle miał więcej szczęścia. Do dziś nie wiadomo, jak, ale w dniu kapitulacji hitlerowskich Niemiec znalazł się... w Ojcu, na zajmowanym jeszcze przez Luft-

Gdy wyszedł ze szpitala, zmienił nazwisko na Juan Sanchez i zajął się interesami.

Walczyli, Degrelle kombinował jak wynieść całe główne i walizki. Nic z tego nie wyszło, konwoj został zaatakowany i do reszty rozpadłszy, przed samoloty amerykańskie w zamieszaniu Degrelle uciekł ze swym bagażem, a Himmler samotnie szukał schronienia przed czekającym go nieuchronnie strykiem. Jak wiadomo — wpadł w ręce alianatów i popełnił samobójstwo.

Gdy wyszedł ze szpitala, zmienił nazwisko na Juan Sanchez i zajął się interesami.

BIALOOSTOCKIE Zakłady Maszyn i Urządzeń Spółwyczych „S P O M A S Z” Zakład w Sokółce, ul. Buczka 62

ZATRUDNIENIA

inżynierów mechaników na stanowiskach konstruktorów i technologów.
Możliwość otrzymania mieszkania w 1985 roku.
Blizszych informacji udziela Dział d/s Pracowniczych, tel. 22-84 wew. 134.

KOMUNIKAT BIALOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INŻYNIERYJNYCH W BIALYMSTOKU

ul. I Armii Wojska Polskiego 9 tel. 413-717 lub 413-730
PROŚBI BYŁYCH PRACOWNIKÓW będących na emeryturze lub rencie o zgłoszenie się do przedsiębiorstwa do dnia 15 sierpnia 1984 r. w celu uaktualnienia ewidencji.

DYREKCJA Zakładu Rolnego w Kozakach z siedzibą w JABRAMOWIE ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY w dniu 24 lipca 1984 r. o godz. 10 na sprzedaż

samoochodu „Zuk”, typ A-06, rok prod. 1972, nr fabr. 125558.
Cena wywoławcza I przetargu — 132.000 zł
II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.
Przystępując do przetargu należy wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej.

SAMOCHODY

SKŁAD „Polmar” Drażacz koło Grudziądz oferuje za waluty wymienialne w atrakcyjnych cenach samochody: „Dacia”, marki Audi 100, Mercedes 123, Mercedes 115, Opel rekord, Fiat 132, Peugeot 204 Turbo, Mercedes 300-D.
Zakupione samochody wolne od cła i podatku.
Grudziądz, tel. 230-65 (wieczorem).

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28 czerwca 1984 r. w wieku 76 lat zmarł

Anastazy Koncowski
były kierownik Oddziału Zawodowej Rehabilitacji Inwalidów w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium WRN w Białymstoku, a następnie Dyrektor Państwowego Domu Pomocy Społecznej w Chorążym, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Czesć Jego Pamięci!
Pracownicy Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku.

Wyrazy szczerego współczucia Kol. LUCYNIE ŁUSZCZEWSKIEJ z powodu zgonu Ojca

składają: dyrektorka i współpracownicy z Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Białymstoku. k 2961-1

Wyrazy szczerego współczucia inż. RYSZARDOWI JENCZELEWSKIEMU z powodu zgonu Teściowej

składają: dyrektorka Związku Zawodowej i współpracownicy PHSR „Atrama”. k 2954-1

Wyrazy szczerego współczucia Kol. TERESIE BRĄNSKIEJ z powodu zgonu Ojca

składają: kierownik i współpracownicy w Białymstoku z powodu zgonu Ojca. k 2955-1

Wyrazy szczerego współczucia Kol. ANDRZEJOWI KLIMOWICZOWI z powodu zgonu Ojca

składają: dyrektorka, pop. i Zarząd Zakładowy NSZZ Rejonu Drog publicznych w Białymstoku. k 2958-1

Wyrazy szczerego współczucia Kol. TADEUSZOWI MATYSOWI z powodu zgonu Matki

składają: dyrektorka i współpracownicy Biura Projektów Wodnych Melioracji w Białymstoku. k 2964-1

Wyrazy szczerego współczucia Kol. mgr HALINIE BIELAWSKIEJ z powodu śmierci Matki

składają: koleżanki i koleżki ze Szkoły Podstawowej nr 37 w Białymstoku. k 2952-1

Wyrazy szczerego współczucia Kol. TERESIE BRĄNSKIEJ z powodu zgonu Ojca

składają: kierownik i współpracownicy w Białymstoku z powodu zgonu Ojca. k 2955-1

Wyrazy szczerego współczucia Kol. ANDRZEJOWI KLIMOWICZOWI z powodu zgonu Ojca

składają: dyrektorka, pop. i Zarząd Zakładowy NSZZ Rejonu Drog publicznych w Białymstoku. k 2958-1

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ŚWIT” w Ełku, ul. Słowackiego 2

ZATRUDNIENIA

Wymagane warunki:
— wykształcenie wyższe ogólnokształcące
— 3 lata praktyki w ogrodnictwie na stanowiskach samodzielnych lub kierowniczych.
Warunki pracy, płacy oraz przydziału mieszkania do omówienia i uzgodnienia z Z-cą Prezesa d/s Technicznych pod w/w adresem. k 2925-0

KOMUNIKAT WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPŁEJ W ŁOMŻY

INFORMUJE wszystkich użytkowników, że od 1 do 31 sierpnia br. w ŁOMŻY oraz ZAMBROWIE nastąpi przerwa w dostawie ciepłej wody.
Przerwa spowodowana jest postojem ciepłowni w Łomży oraz Zambrowie, wynikającym z konieczności prowadzenia prac remontowych.

W związku z powyższym wszystkich zainteresowanych DOKONANIEM PRZYŁĄCZY do m.s.c. w w/w terminie prosimy o zgłoszenie się do WPEC w Łomży. k 2975-0

SAD REJONOWY w SOKÓLCE prawomocnym wyrokiem z dnia 28 listopada 1983 r. w sprawie II K. 300/83 SKAZAŁ Bogusława Pusko syna Władysława i Stanisławy ur. i mają 1968 r. w Sokółce, zam. Krasny, g. Sokółka, za to, że dnia 22 marca 1983 r. nabił w sortadzie detalicznej w celu odsprzedzenia w zyskiem 3 sadzaki do ziemniaków łącznej wartości 61.050 zł, które następnie sprzedał w Krasnym, okolice Sokółki, za kwotę 102.000 zł, osiadając zysk w wysokości 40.950 zł na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 3 lata, 70.000 zł grzywny, zarządził podanie wyroku do publicznej wiadomości w orzeczeniu lokalnej oraz zasądził 17.000 zł opłat i obciążył kosztami postępowania w sprawie. k 2937-1

SILNIK 230 diesel „Mercedes” — sprzedam, Białystok, ul. Lipowa 17/1 m 36. g 5404-1 k 2189-00

WARSAWA — zatrudnię opiekunki małych dzieci — 17-11-72. k 2189-00

M-3 W PILE mieszkanie na podobne lub większe w Ełku. Oferty Biuro Ogłoszeń „5403”. g 5405-0 k 2961-1

M-3 w Białymstoku — sprzedam. Wiadomości: Pułaski, Tysiąclecia 5 m 85, tel. 29-57. g 3360-1 k 2928-1

MIESZKANIE M-4, o pow. 65,15 m kw. II piętro w Grąjewie zamienie na podobne w Białymstoku lub sprzedam. Tel. 5412-18. Białystok. g 5412-18

Mieszkanie M-4, o pow. 65,15 m kw. II piętro w Grąjewie zamienie na podobne w Białymstoku lub sprzedam. Tel. 5412-18. Białystok. g 5412-18

APARAT słuchowy zachodni, okulary — sprzedam, Tel. 233-18. g 5423-1 k 2959-1

PRALKA automatyczna — sprzedam, Białystok, ul. Kolejowa 5 m 1. g 5421-1 k 2959-1

PIECZARKARNIE tanio sprzedam, Dobrychnowa Duża nr 40, Mirosław Sokółski. g 5426-1 k 2959-1

DZIAŁEK rekreacyjną w okolicach Białostoku — pilnie kupię. Tel. 411-309 (po 19). g 5401-1 k 2959-1

DOM drewniany, zabudowania (duży ogród) — sprzedam, Białostok, ul. Ogi Gabcie 30. g 5418-1 k 2959-1

DOM — sprzedam, Łomża, Nowogrodzka 238. g 5232-0 k 2959-1

DOM drewniany, kryty blachą, 1200 m kw. działka 1200 m kw. Białostok, ul. Włocławskiej 40, 18-100 Monki. g 5412-1 k 2978-1

DOM murowany parterowy, 831 m kw. ogród i budynek gospodarczy — sprzedam, Wiadomości: 19-200 Grąjewo, Parkowa 37. g 1999-1 k 2959-1

PRZYCZEPE do żywcia — sprzedam, Cz. Koździej, Choroczek ul. Piłkowska 4. g 5408-1 k 2959-1

MŁOCARNIE samoczynna, nowa — sprzedam, Stanisław Rowiński, Szaciłowska, 16-140 Korycin. g 5411-1 k 2981-1

CIĄGNIK C-330 — sprzedam, Kopyłowska 37 gm. Suchowola, Lewkowitz. g 5417-1 k 2959-1

SARADZIONO prawo jazdy kat. AB, nr 2079/87, Bogdan Kuleszyński, Wasilków, Piłsna 2. g 5420-1 k 2959-1

ZAGUBIONO prawo jazdy 1983/81, Marek Zukowski 17-115 Holonki. g 5409-1 k 2959-1

BIALOSTOCKI Kombi „Buda” w ul. Włocławskiej pięcioklat. „Maister” Budowlany B.K.B. Lech Gryso. k 2978-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „CHEMOBUDOWA - KRAKÓW”

ZATRUDNIENIA NATYCHMIAST

na bardzo korzystnych warunkach:
— Kierowników budowy i mistrzów z praktyką w budownictwie oraz znających dwa języki obcych,
— Specjalistów d/s technicznych i ekonomicznych na stanowiska w Zarządzie Przedsiębiorstwa i Kierowników Budów.
Ponadto:
— murarzy - tynkarzy
— cieśli
— zbrojarzy
— betoniarzy
— blacharzy - dekarzy
— stolarzy
— posadzkarzy
— lakierarzy
— spawaczy - ślusarzy
— sprzątaczkę

— każdą ilość robotników niewykwalifikowanych
Przedsiębiorstwo zapewnia:
Bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym, wczas w ośrodkach w górach i nad morzem.
Pracownikom przysługują uprawnienia z tytułu „Karty Budowlanych”.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, Kadry i Szkolenia Zawodowe, Kraków, ul. Słachowicza 18 (dojazd z dworca PKP lub PKS — tramwajem linii „2”). Tel. 22-21-60. k 2974-0

KOMUNIKAT ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIA” w WYSOKIEM MAZOWIECKIEM, woj. łomżyńskie

ZAWIADAMIA, że od 15 lipca do 31 sierpnia 1984 r. przeprowadzona będzie aktualizacja rejestru członków spółdzielni.
W związku z tym:
1. Członkowie, którzy wyjechali poza teren działalności spółdzielni proszeni są o zgłoszenie się do biura Gminnej Spółdzielni „SCH” w Wysokiem Mazowieckiem, ul. I Maja 16 w celu odebrania swoich udziałów lub też o podanie swoich obecnych adresów zamieszkania.
2. Udziały zmarłych członków spółdzielni będą wypłacane ich spadkobiercom po przedłożeniu dokumentów uprawniających do odebrania spadku po byłym członku spółdzielni.
3. Udziały nie odebrane w terminie do 31 sierpnia 1984 r. zostaną przeksięgowane na fundusz zasobowy Gminnej Spółdzielni „SCH” w Wysokiem Mazowieckiem, woj. łomżyńskie. l 2998-1

KOMUNIKAT ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIA” w WYSOKIEM MAZOWIECKIEM, woj. łomżyńskie

ZAWIADAMIA, że od 15 lipca do 31 sierpnia 1984 r. przeprowadzona będzie aktualizacja rejestru członków spółdzielni.
W związku z tym:
1. Członkowie, którzy wyjechali poza teren działalności spółdzielni proszeni są o zgłoszenie się do biura Gminnej Spółdzielni „SCH” w Wysokiem Mazowieckiem, ul. I Maja 16 w celu odebrania swoich udziałów lub też o podanie swoich obecnych adresów zamieszkania.
2. Udziały zmarłych członków spółdzielni będą wypłacane ich spadkobiercom po przedłożeniu dokumentów uprawniających do odebrania spadku po byłym członku spółdzielni.
3. Udziały nie odebrane w terminie do 31 sierpnia 1984 r. zostaną przeksięgowane na fundusz zasobowy Gminnej Spółdzielni „SCH” w Wysokiem Mazowieckiem, woj. łomżyńskie. l 2998-1

KOLEGIUM REJONOWE d/s Wykroczeń przy Prezydium Miasta Łomży podaje do publicznej wiadomości koszt ukarane, że orzeczeniem Nr A-298/84 z dnia 13.VII.1984 r. ukarał Kowalczyk Wiesława s. Witolda ur. 26.IX.1953 r. zam. w Radomsku karę grzywny w wysokości 20.000 zł i zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, do 10.28 w dniu 8.III.1984 r. o godz. 22.10 w Łomży w Korywie Kolo będąc w stanie nietrzeźwym kierował samochodem marki „Fiat” 1980 nr rej. PTA-4384 oraz spowodował kolizję drogową najeżdżając na zaparkowanego do prawej strony ulicy „Fiat” 1980 nr rej. LOM-1419 co stanowi wyrok wyroczni z art. 87 § 1 i 86 § 1 kw. k 2981-1

WOJEWÓDZKI KOMITET ZJEDNOCZONEGO STRONNICTWA LUDOWEGO w BIALYMSTOKU, ul. Sienkiewicza 22 ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY

— samochodu marki „Polonez” 1500, nr rej. BKB 081Z, nr podw. 017630, nr silnika 017483, rok prod. 1979,
cena wywoławcza — 428.450 zł
Przetarg odbędzie się 24 lipca 1984 r. o godz. 8.30 w siedzibie WK ZSL.
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy WK ZSL w przeddzień przetargu do godz. 15.
Samochód można oglądać w dni powszednie w godz. 9—14 w garażu WK ZSL.
Wojewódzki Komitet ZSL zastrzega unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 2997-1

Rejon Energetyczny Suwałki przeprosza odbiorców za przerwę w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:
Zboryszki 2 w dniu 11.07.84 w godz. 7 do 15.
Zaboryszki 1 w dniu 12.07.84 godz. 7 do 15.
Niemcewice, Białe, Płociczno w dniach 16.07.84 r. godz. 7 do 20.07.84 r. godz. 15.
Przelina Wysoka w dniu 18.07.84 r. w godz. 7 do 15.
Trąskiszki 1 w dniu 20.07.84 r. w godz. 7 do 15.
W/w wyłączenia podjętowane są koniecznością wykonania remontu urządzeń energetycznych.
Blizszych informacji udziela rejon Energetyczny Suwałki, tel. 52-21. k 2981-1

Kolegium Rejonowe d/s Wykroczeń przy Prezydium Miasta Łomży podaje do publicznej wiadomości koszt ukarane, że orzeczeniem Nr A-298/84 z dnia 13.VII.1984 r. ukarał Kowalczyk Wiesława s. Witolda ur. 26.IX.1953 r. zam. w Radomsku karę grzywny w wysokości 20.000 zł i zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, do 10.28 w dniu 8.III.1984 r. o godz. 22.10 w Łomży w Korywie Kolo będąc w stanie nietrzeźwym kierował samochodem marki „Fiat” 1980 nr rej. PTA-4384 oraz spowodował kolizję drogową najeżdżając na zaparkowanego do prawej strony ulicy „Fiat” 1980 nr rej. LOM-1419 co stanowi wyrok wyroczni z art. 87 § 1 i 86 § 1 kw. k 2981-1

WOJEWÓDZKI KOMITET ZSL zastrzega unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 2997-1

Rejon Energetyczny Suwałki przeprosza odbiorców za przerwę w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:
Zboryszki 2 w dniu 11.07.84 w godz. 7 do 15.
Zaboryszki 1 w dniu 12.07.84 godz. 7 do 15.
Niemcewice, Białe, Płociczno w dniach 16.07.84 r. godz. 7 do 20.07.84 r. godz. 15.
Przelina Wysoka w dniu 18.07.84 r. w godz. 7 do 15.
Trąskiszki 1 w dniu 20.07.84 r. w godz. 7 do 15.
W/w wyłączenia podjętowane są koniecznością wykonania remontu urządzeń energetycznych.
Blizszych informacji udziela rejon Energetyczny Suwałki, tel. 52-21. k 2981-1

Kolegium Rejonowe d/s Wykroczeń przy Prezydium Miasta Łomży podaje do publicznej wiadomości koszt ukarane, że orzeczeniem Nr A-298/84 z dnia 13.VII.1984 r. ukarał Kowalczyk Wiesława s. Witolda ur. 26.IX.1953 r. zam. w Radomsku karę grzywny w wysokości 20.000 zł i zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, do 10.28 w dniu 8.III.1984 r. o godz. 22.10 w Łomży w Korywie Kolo będąc w stanie nietrzeźwym kierował samochodem marki „Fiat” 1980 nr rej. PTA-4384 oraz spowodował kolizję drogową najeżdżając na zaparkowanego do prawej strony ulicy „Fiat” 1980 nr rej. LOM-1419 co stanowi wyrok wyroczni z art. 87 § 1 i 86 § 1 kw. k 2981-1

WOJEWÓDZKI KOMITET ZSL zastrzega unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 2997-1

Rejon Energetyczny Suwałki przeprosza odbiorców za przerwę w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:
Zboryszki 2 w dniu 11.07.84 w godz. 7 do 15.
Zaboryszki 1 w dniu 12.07.84 godz. 7 do 15.
Niemcewice, Białe, Płociczno w dniach 16.07.84 r. godz. 7 do 20.07.84 r. godz. 15.
Przelina Wysoka w dniu 18.07.84 r. w godz. 7 do 15.
Trąskiszki 1 w dniu 20.07.84 r. w godz. 7 do 15.
W/w wyłączenia podjętowane są koniecznością wykonania remontu urządzeń energetycznych.
Blizszych informacji udziela rejon Energetyczny Suwałki, tel. 52-21. k 2981-1

Kolegium Rejonowe d/s Wykroczeń przy Prezydium Miasta Łomży podaje do publicznej wiadomości koszt ukarane, że orzeczeniem Nr A-298/84 z dnia 13.VII.1984 r. ukarał Kowalczyk Wiesława s. Witolda ur. 26.IX.1953 r. zam. w Radomsku karę grzywny w wysokości 20.000 zł i zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, do 10.28 w dniu 8.III.1984 r. o godz. 22.10 w Łomży w Korywie Kolo będąc w stanie nietrzeźwym kierował samochodem marki „Fiat” 1980 nr rej. PTA-4384 oraz spowodował kolizję drogową najeżdżając na zaparkowanego do prawej strony ulicy „Fiat” 1980 nr rej. LOM-1419 co stanowi wyrok wyroczni z art. 87 § 1 i 86 § 1 kw. k 2981-1

WOJEWÓDZKI KOMITET ZSL zastrzega unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 2997-1

Rejon Energetyczny Suwałki przeprosza odbiorców za przerwę w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:
Zboryszki 2 w dniu 11.07.84 w godz. 7 do 15.
Zaboryszki 1 w dniu 12.07.84 godz. 7 do 15.
Niemcewice, Białe, Płociczno w dniach 16.07.84 r. godz. 7 do 20.07.84 r. godz. 15.
Przelina Wysoka w dniu 18.07.84 r. w godz. 7 do 15.
Trąskiszki 1 w dniu 20.07.84 r. w godz. 7 do 15.
W/w wyłączenia podjętowane są koniecznością wykonania remontu urządzeń energetycznych.
Blizszych informacji udziela rejon Energetyczny Suwałki, tel. 52-21. k 2981-1

Kolegium Rejonowe d/s Wykroczeń przy Prezydium Miasta Łomży podaje do publicznej wiadomości koszt ukarane, że orzeczeniem Nr A-298/84 z dnia 13.VII.1984 r. ukarał Kowalczyk Wiesława s. Witolda ur. 26.IX.1953 r. zam. w Radomsku karę grzywny w wysokości 20.000 zł i zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, do 10.28 w dniu 8.III.1984 r. o godz. 22.10 w Łomży w Korywie Kolo będąc w stanie nietrzeźwym kierował samochodem marki „Fiat” 1980 nr rej. PTA-4384 oraz spowodował kolizję drogową najeżdżając na zaparkowanego do prawej strony ulicy „Fiat” 1980 nr rej. LOM-1419 co stanowi wyrok wyroczni z art. 87 § 1 i 86 § 1 kw. k 2981-1

WOJEWÓDZKI KOMITET ZSL zastrzega unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 2997-1

Rejon Energetyczny Suwałki przeprosza odbiorców za przerwę w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:
Zboryszki 2 w dniu 11.07.84 w godz. 7 do 15.
Zaboryszki 1 w dniu 12.07.84 godz. 7 do 15.
Niemcewice, Białe, Płociczno w dniach 16.07.84 r. godz. 7 do 20.07.84 r. godz. 15.
Przelina Wysoka w dniu 18.07.84 r. w godz. 7 do 15.
Trąskiszki 1 w dniu 20.07.84 r. w godz. 7 do 15.
W/w wyłączenia podjętowane są koniecznością wykonania remontu urządzeń energetycznych.
Blizszych informacji udziela rejon Energetyczny Suwałki, tel. 52-21. k 2981-1

Kolegium Rejonowe d/s Wykroczeń przy Prezydium Miasta Łomży podaje do publicznej wiadomości koszt ukarane, że orzeczeniem Nr A-298/84 z dnia 13.VII.1984 r. ukarał Kowalczyk Wiesława s. Witolda ur. 26.IX.1953 r. zam. w Radomsku karę grzywny w wysokości 20.000 zł i zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, do 10.28 w dniu 8.III.1984 r. o godz. 22.10 w Łomży w Korywie Kolo będąc w stanie nietrzeźwym kierował samochodem marki „Fiat” 1980 nr rej. PTA-4384 oraz spowodował kolizję drogową najeżdżając na zaparkowanego do prawej strony ulicy „Fiat” 1980 nr rej. LOM-1419 co stanowi wyrok wyroczni z art. 87 § 1 i 86 § 1 kw. k 2981-1

WOJEWÓDZKI KOMITET ZSL zastrzega unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 2997-1

P K P ODZIAŁ DROGOWY BIALYSTOK, ul. Kopernika 58

ZATRUDNIENIA

w Odceinkach Drogowych: Białystok Centralny, Białystok Fabryczny, Bielsk Podlaski, Czarna Białostocka, Łapy i Sokółka
* kandydatów (mężczyzn) z wykształceniem średnim o kierunku geodezyjno-drogowym do przyrządzenia na stanowisko toramistrza
* kandydatów z wykształceniem zawodowym o specjalności: ślusarz, tokarz, spawacz na stanowisku rzemieślnika robót torowych
* robotników niewykwalifikowanych na stanowisko robotnik torowy
* robotników niewykwalifikowanych (również kobiety) do przyrządzenia na stanowisko dróżnika przejazdowego.
Ponadto Oddział zatrudni w Warsztacie Oddziałowym w Białymstoku, wylot ul. Wiatrakowej:
* kandydatów (mężczyzn) z wykształceniem zawodowym i średnim zawodowym mechanicznym i elektrycznym w celu przyrządzenia do obsługi sprzętu i maszyn do robót torowych i na stanowisko kierowcy wózka motorowego
* monterów samochodowych
* kierowców samochodowych z kat. C i E
* operatorów koparek.
Od kandydatów wymagana jest I kategoria zdrowia i ukończone 18 lat.

P K P ZAPEWNIAM:
— stałą pracę i możliwość podwyższenia kwalifikacji w szkoleniu resortowym i szkoleniu wewnątrz-zakładowym
— wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w przedsiębiorstwie PKP i świadczenia branżowe
Szczegółowe informacje o warunkach pracy i płacy uzyskać można w biurze Odceinków oraz Oddziale Drogowym w Białymstoku, pakój 303. k 2770-0

WOJEWÓDZKI KOMITET ZJEDNOCZONEGO STRONNICTWA LUDOWEGO w BIALYMSTOKU, ul. Sienkiewicza 22 ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY

— samochodu marki „Polonez” 1500, nr rej. BKB 081Z, nr podw. 017630, nr silnika 017483, rok prod. 1979,
cena wywoławcza — 428.450 zł
Przetarg odbędzie się 24 lipca 1984 r. o godz. 8.30 w siedzibie WK ZSL.
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy WK ZSL w przeddzień przetargu do godz. 15.
Samochód można oglądać w dni powszednie w godz. 9—14 w garażu WK ZSL.
Wojewódzki Komitet ZSL zastrzega unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 2997-1

Rejon Energetyczny Suwałki przeprosza odbiorców za przerwę w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:
Zboryszki 2 w dniu 11.07.84 w godz. 7 do 15.
Zaboryszki 1 w dniu 12.07.84 godz. 7 do 15.
Niemcewice, Białe, Płociczno w dniach 16.07.84 r. godz. 7 do 20.07.84 r. godz. 15.
Przelina Wysoka w dniu 18.07.84 r. w godz. 7 do 15.
Trąskiszki 1 w dniu 20.07.84 r. w godz. 7 do 15.
W/w wyłączenia podjętowane są koniecznością wykonania remontu urządzeń energetycznych.
Blizszych informacji udziela rejon Energetyczny Suwałki, tel. 52-21. k 2981-1

Kolegium Rejonowe d/s Wykroczeń przy Prezydium Miasta Łomży podaje do publicznej wiadomości koszt ukarane, że orzeczeniem Nr A-298/84 z dnia 13.VII.1984 r. ukarał Kowalczyk Wiesława s. Witolda ur. 26.IX.1953 r. zam. w Radomsku karę grzywny w wysokości 20.000 zł i zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, do 10.28 w dniu 8.III.1984 r. o godz. 22.10 w Łomży w Korywie Kolo będąc w stanie nietrzeźwym kierował samochodem marki „Fiat” 1980 nr rej. PTA-4384 oraz spowodował kolizję drogową najeżdżając na zaparkowanego do prawej strony ulicy „Fiat” 1980 nr rej. LOM-1419 co stanowi wyrok wyroczni z art. 87 § 1 i 86 § 1 kw. k 2981-1

WOJEWÓDZKI KOMITET ZSL zastrzega unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 2997-1

Rejon Energetyczny Suwałki przeprosza odbiorców za przerwę w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:
Zboryszki 2 w dniu 11.07.84 w godz. 7 do 15.
Zaboryszki 1 w dniu 12.07.84 godz. 7 do 15.
Niemcewice, Białe, Płociczno w dniach 16.07.84 r. godz. 7 do 20.07.84 r. godz. 15.
Przelina Wysoka w dniu 18.07.84 r. w godz. 7 do 15.
Trąskiszki 1 w dniu 20.07.84 r. w godz. 7 do 15.
W/w wyłączenia podjętowane są koniecznością wykonania remontu urządzeń energetycznych.
Blizszych informacji udziela rejon Energetyczny Suwałki, tel. 52-21. k 2981-1

Kolegium Rejonowe d/s Wykroczeń przy Prezydium Miasta Łomży podaje do publicznej wiadomości koszt ukarane, że orzeczeniem Nr A-298/84 z dnia 13.VII.1984 r. ukarał Kowalczyk Wiesława s. Witolda ur. 26.IX.1953 r. zam. w Radomsku karę grzywny w wysokości 20.000 zł i zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, do 10.28 w dniu 8.III.1984 r. o godz. 22.10 w Łomży w Korywie Kolo będąc w stanie nietrzeźwym kierował samochodem marki „Fiat” 1980 nr rej. PTA-4384 oraz spowodował kolizję drogową najeżdżając na zaparkowanego do prawej strony ulicy „Fiat” 1980 nr rej. LOM-1419 co stanowi wyrok wyroczni z art. 87 § 1 i 86 § 1 kw. k 2981-1

WOJEWÓDZKI KOMITET ZSL zastrzega unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 2997-1

Lasowiarstwo musimy wszyscy dbać

Las woj. suwalskiego należą do zasobniejszych i bardziej zróżnicowanych w kraju. Charakterystyczne jest występowanie dużych kompleksów — puszcze: Augustowska, Piska, Borecka, Komincka. Gatunkiem dominującym jest sosna i świerk. Większość drzew zaliczana jest do klasy wieku określonej jako młoda (do 60 lat). Fakt ten jest rezultatem odnowienia zdevastowanych w czasie wojny lasów. Ok. 70 tys. ha stanowią rezerwy i lasy ochronne.

GOSPODARKA LESNA
Prowadzona jest na ponad 326 tys. ha. W ub. r. wystąpiły trudności w zapewnieniu w materiałach i częściach zamiennych. Trzeba było huraganów. Porządkowanie stanu sanitarnego lasu wymagało dużego wysiłku ze strony Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych.

W ub. r. uzyskano ponad 1,1 mln m sześć. drewna. Zalesiono 1130 ha. Dorobek pierwszego kwartału br. to ok. 410 tys. m sześć. drewna.

W ciągu ostatnich kilku lat huragany dwukrotnie nawiedziły suwalskie lasy, powodując duże szkody. Straty w drzewostanie wyniosły 850 tys. m sześć. Najbardziej ucierpiały nadleśnictwa Pisz i Maskulinskie oraz Puszcza Borecka. Brak odbiorców na zwiększoną ilość surowca sprawiły, że znaczne części powalonych drzew nie dało się usunąć przed wiosennym okresem rozwoju owadów. Udało się jednak część drewna zmagazynować w zbiornikach wodnych. Największe kłopoty są z zagospo-

darowaniem drewna średniowymiarowego — przeznaczanego na papier i płyty wiórowe.

Poważnym zagrożeniem dla drzewostanu są szkodniki. W latach 1978—83 walczono z brudnicą mniszka, stosując środki chemiczne na obszarze tysięcy hektarów. Długie i ciepłe miesiące w minionych latach stworzyły sprzyjające warunki rozrodu korników. Owady te w br. zagrażają świerkom m.in. w puszczech — Piskiej i Boreckiej. Główny wysiłek OZLP skierowany jest zatem na poprawienie stanu sanitarnego lasów. Opracowany w tej dziedzinie program przewiduje m.in. stosowanie feromonów, korowanie drzew opianych przez korniki i inne metody likwidacji.

Współpraca OZLP z Instytutem Badawczym Leśnictwa wypłynęła na poprawę jakości „zdrowia” drzewostanu.

W młodnikach i uprawach wykonywane są prace zwieryszające plowia i żubry. Stosowane niejednako środki od-

straszające oraz zwiększenie ilości poletek łowieckich powinny wpłynąć na zahamowanie tych zniszczeń.

Zachowanie ciągłości produkcji wymaga systematycznego odnawiania powierzchni zębów i zalesiania nieużytków. Niezbędne są zabiegi pielęgnacyjne. W pracach tych często korzysta się z pomocy uczniów szkół i pracowników sezonowych. Jest to konieczność, ponieważ płace za wykonywanie tych czynności nie są na tyle atrakcyjne, aby przyciągnąć wykwalifikowanych robotników.

W ciągu kilkunastu lat w gospodarce leśnej nastąpiły duże przeobrażenia. Do lasu wkroczyła mechanizacja, lepiej przygotowane są kadry. Co prawda nie każdy leśniczy (zwłaszcza w starszym wieku) ma pełne przygotowanie teoretyczne, ale rekompensuje to wielkie doświadczenie. W lesie, bardziej niż w innych dziedzinach gospodarki, potrzebne jest zaangażowanie i gospodarska ręka.

Ludziom lasu przeszkadza również biurokracja — leśnicy zbyt dużo czasu muszą poświęcać na sporządzanie sprawozdań i prowadzenie różnej dokumentacji. Z drugiej strony przydobyły się większe przydziały paliwa na motocykle i motorowery. Dla wielu zatrudnionych w lesie są one bowiem podstawowym środkiem lokomocji.

Las to także miejsce wypoczynku. W Suwalskiem na zagospodarowanie miejsc służących temu celowi, w latach 1984—90 przewiduje się 53 mln zł. W br. przeznaczona jest na to 11 mln zł. Przygotowanie zostaną nowe, oraz zmodernizowane istniejące pola biwakowe, parkingi. Planuje się nawet budowę narciostadionu. Las wymaga jednak właściwej opieki. Jego stan zależy od smutnych turystów. Największe szkody wyrządza imi w okolicach pól biwakowych i parkingów. (jn)



1-901
Rozpoczął się okres urlopów. Na suwalskich jeziorach zarobiło się od różnego typu łajb.
Fot. Z. Lenkiewicz

Wystawa ilustracji

Niedawno, w suwalskim Biurowym Wystaw Artystycznym, otwarta została wystawa ilustracji książkowej ANDRZEJA STRUMILŁY, znanego malarza, grafika, fotografa, scenografa i poety.

Zaprezentowano na niej tylko część bogatego dorobku artystycznego Strumilły. Są to przede wszystkim ilustracje do książek dla dzieci i młodzieży. Są one swoimi działami plastycznymi, które zaskakują bogactwem wyobraźni i stosowanej techniki. Wystawione prace cechuje różnorodność tematyki i precyzyjne wykonanie. Warto nadmienić, że ilustracje Andrzeja Strumilły znajdują się w zbiorach wszystkich większych muzeów w Polsce oraz w wielu galeriach Europy, Azji i Ameryki. (SK)

„Jole”, „Ady” i „Figle” Z Augustowa na cały kraj

Efekty produkcji zakładu PTK „Foto-Pam” w AUGUSTOWIE wykorzystuje się przede wszystkim w porze lata: wiele kajaków, łodzi i żaglówek tu powstających pływają po akwenach całego niemal kraju. Ubiegłoroczna wartość sprzedaży wyrzobów „Foto-Pam” planowana na 100 mln zł została przekroczona o 25 mln zł. W ub. roku z Augustowa wywędrowało do klientów, m.in. 1 tys. kajaków, 600 łodzi żaglowych „Figle”, 500 łodzi wiosłowych „Ada”, 360 łodzi „Jola”, 180 jachtów żaglowych „Bez 2” i 360 windsurfingów. Warto dodać, że aby popłynąć żagłową, produkowaną w „Foto-Pamie” wystarczy jedynie karta pływacka.

Wymienione wyroby trafiają w całości na krajowy rynek, głównie poprzez sieć sklepów WPHW i Polskiego Związku Żeglarskiego „Ster”. Augustowskie łodzie można zamawiać również bezpośrednio u producenta. Cieszą się one dużym wzięciem, czego świadectwem jest chociażby fakt, że tegoroczny portfel zamówień jest już dawno zamknięty. Zamówienia przekazują możliwość produkcyjną zakładu.

Do wytwarzania wspomnianego sprzętu używa się przede wszystkim żywic poliestrowych, maty szklanej i sklepek. Czasami występują kłopoty z uzyskaniem potrzebnej ilości specjalnej żywicy do

klejania elementów. Wytwarzająca ją Fabryka Chemiczna w Nowej Sarzynie dopomina się o dewizy, które są jej niezbędne na zakup zagranicznych komponentów.

W bieżącym półroczu uruchomiona zostanie produkcja większego jachtu o nazwie „Bez 4”, który pomieści cztery osoby i będzie posiadał miejsca sypialne. Może również jeszcze w tym roku podjęta zostanie w kooperacji z Fabryką Maszyn w Janowie Lubelskim produkcja przyczep turystycznych na weekendy. W skład wyposażenia wchodziłyby m.in. dość duży namiot o powierzchni podstawy 16 m kwadrat. (jo)

Człowiek pyta Czyżby za dużo makulatury?

Otrzymałmy kilka telefonów od mieszkańców Łomży skarżących się na brak możliwości sprzedaży makulatury w punktach skupu po godz. 15. Jeden z zwróconych rozmówców zażądał od nas wskazania mu miejsca, gdzie bez mandatu mógłby spokojnie spalić zalegające piwnice stopy papieru.

W Łomży skupuje ją dziesięć placówek, w większości agencyjnych. Czynne są one również po południu, z dwoma wyjątkami (punktu skupu przy ul. Podleskiej i Gwardii Ludowej) jako znajdujące się na terenie zakładu pracy, zamykane są o godz. 15). W tym roku zdarzyła się tylko jedna skarga na agenta. Niezadowoleni klienci punktów skupu proszeni są o informowanie o przypadkach ich niefunkcjonowania w godzinach popołudniowych bezpośrednio Oddział przedsiębiorstwa ul. Podleska 2, tel. 20-46.

Zwróciliśmy się z tym problemem do łomżyńskiego Oddziału Okręgowego Przedsiębiorstwa Surowców Włókowych. Otrzymałmy wyjaśnienie, że kłopotów ze zbytem makulatury nie ma.

W tym roku zdarzyła się tylko jedna skarga na agenta. Niezadowoleni klienci punktów skupu proszeni są o informowanie o przypadkach ich niefunkcjonowania w godzinach popołudniowych bezpośrednio Oddział przedsiębiorstwa ul. Podleska 2, tel. 20-46.

Kronika MO

• Nie udało się mieszkańcom podzambrowskiej wsi wyprawa do miasta. Rozwiedziony 40-latek nie znajduje wzięcia, postanowił opuścić sam. W tym celu postawił się nożem, próbując pod jego presją uprowadzić napotkaną kobietę. Na krzyk „branie w lasy” i jej znajomego zrekwirował. Mieszkaństwo niczego go, jak widać, nie nauczyło.

Okiem przechodnia

Spore porzucił tabliczek z nazwami ulic można spotkać w Augustowie. Ponieważ są nieczytelne — nieczemu nie służy. Nasz czytelnik, Wiesław S. osładał je także w Śródmieściu. m. in. na ulicy J. Kilińskiego i Placu Janki Krasickiego (na budynkach w sąsiedztwie biura GS). (jc)

Sprostowanie

W tekście „OSZCZĘDZAC WSZYSTKO I WSPZĘDZIEĆ” (z. V, s. 5) w akapicie traktującym o efektach wdrażania programu oszczędnościowego w LZP „NARW” w Łomży zostały podane błędne dane. Otóż w łomżyńskiej „hawelnie” planowano osiągnięcie oszczędności w wysokości 78 mln zł, realizacja programu dała przedsiębiorstwu ponad 53 mln. Czł. przekroczone plany o 20 mln zł. a nie o podano o 30 mln zł. PRZEPRASZAMY.

Okiem obserwatora

Zawiniły czarty?

Na jednej z narad aktywnego sportowego woj. łomżyńskiego odbył się w niedzielę, 23 lipca, taki sportowy wycieczny, jaki prezentują wszystkie, jak nazywają, warszawskie, katowickie, poznańskie czy inne. Naszym zadaniem jest organizacja imprez masowych, takich, gdzie mniej uwagi zwraca się na wymiar sportowy, ale więcej na ilość uczestników, organizację i atmosferę.



Zygmunt Chojnowski z Jankowa Młodzianowa od lat dostarcza do „Cepeli” rzeźbione wyroby z drewna.
Fot. D. Kowalewski

W WOJ. SUWALSKIM jest wiele terenów atrakcyjnych pod względem turystycznym i rekreacyjnym, a dla wodniaków Suwalskie jest, jak niektórzy mówią — rajem. W Krainie Tysiąca Jezior, a jest ich według ewidencji 1051, znajdują się największe w Polsce jeziora: Śniardwy (11.333 ha) i Mamry (10.495 ha) oraz najgłębsze — Hańcza (108,5 m). Wiele z nich położonych jest z sobą licznymi rzekami i kanałami (Augustowski, Mazurski, Jagielski i inne). Tworzą one atrakcyjne szlaki wodne i turystyczne. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują Kanał Augustowski, który jest najpiękniejszym zabytkiem sztuki inżynierskiej z pierwszej połowy XIX wieku.

Turystyczne szlaki w Krainie Wielkich Jezior

rodniczych, zostały utworzone trzy parki krajoznawcze (Wielki, Suwalski i Mazurski). Parków tych, jak również muzeów, nie omijają szlaki turystyczne. W odległości 20 km od Elku, w Ogródku, znajduje się muzeum poświęcone pocie ludowemu, piecyce Ziemi Mazurskiej, którego postać jest symbolem walki o polskość na Mazurach — Miteha-

Konkurs fotograficzny

Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Suwalszczyzna”

Wojewódzki Dom Kultury i Muzeum Okręgowe w Suwałkach ogłosiły konkurs fotograficzny dla amatorów pod nazwą „SUWALKI W 40-LECIE POLSKI LUDOWEJ”. Patronat nad konkursem objął prezydent Suwałk. Tematyka prac powinna obejmować przemiany społeczne, gospodarcze i kulturalne miasta w okresie powojennym. Warunkiem udziału jest nadanie dowolnej ilości prac o formacie 24x30 cm, wykonanych w latach 1944—1984 i zgodnych z załozeniami programowymi konkursu, w terminie do 25 września br., na adres: MUZEUM OKRĘGOWE, 16-600 SUWALKI, UL. KOŚCISZKI 51. Prace należy opatrzyć godłem i dołączyć do nich kopertę, zawierającą imię i nazwisko, adres autora, oraz wykaz zdjęć. Laureatom przyznane zostaną nagrody i wyróżnienia pieniężne. Przewiduje się również zakup najciekawszych fotografii.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 20 października br. Szczegółowy regulamin można otrzymać w Wojewódzkim Domu Kultury lub w Muzeum Okręgowym w Suwałkach. (m)

Atrakcyjne wakacje łomżyńskiej młodzieży

Rozpoczął się letni wypoczynek młodzieży. Jednym z głównych jego organizatorów w woj. łomżyńskiej jest Komenda Chorągwi ZHP im. SGO „Narew”. Tegoroczne wakacje łomżyńscy harcerze spędzą będą w siedmiu wojewódzkich m.in. krosińskim, olsztyńskim, nowosądeckim, jeleniogórskim i szczyńskim.

Na terenie województwa zorganizowano 26 różnych form wypoczynku. Ponadto ponad 600 osób weźmie udział w cięższych niż niezmierzonym powodzeniem obozach wędrownych. Łącznie z zorganizowanymi formami wypoczynku skorzysta w br. blisko 5 tys. młodych mieszkańców województwa w harcerskich mundurkach.

W ramach akcji letniej coraz lepiej rozwija się również współpraca z zagranicą harcerzy. Pierwsze grupy wyjechały już do NRD na Litwę i do Czechosłowacji. Nieliczne grupy spędzą wakacje na Węgrzech, w Bułgarii, Danii i we Włoszech. W sumie za granicami kraju wypoczywać będzie ok. 500 harcerzy z woj. łomżyńskiego. Natomiast w ramach wymiany, na Ziemię Łomżyńską przyjeżdża 210 pionierów z NRD, Czechosłowacji i Bułgarii.

Niezmiennym powodzeniem od wielu już lat cieszą się organizowane przez hufiec ZHP w Zambrowie obozy „Nieprzetarty szlak”. Uczestniczą w nich dzieci z niedorozwojem umysłowym i fizycznym. W br. w programie akcji letniej, dzieciom specjalnej troski poświęcono szczególnie dużo uwagi. Przebywać one będą na zgrupowaniach ze swymi zdrowymi rówieśnikami.

Po dwóch latach przerwy Komenda Chorągwi zdecydowała się reaktywować harcerski ogólnopolski spływ kajakowy Biebrza—Narwia. W siedmiu dotychczasowych spływach uczestniczyło kilkuset harcerzy z całego kraju. W br. dokonano niezbędnych korekt w regulaminie imprezy, co pozwoliło zrezygnować z niektórych, szczególnie kosztownych przedsięwzięć. W ciągu najbliższych dwóch miesięcy, napiekniętymi rzekami naszego regionu, „począwszy od jeziora Dreństowo, podążać będą harcerze, poznając piękno Ziemi Łomżyńskiej, jej walory turystyczne i historie.

Ponadto w woj. łomżyńskim zlokalizowany został ogólnopolski obóz etnograficzny oraz kurs instruktorski dla naukowców, rozpoczynających swoją pierwszą pracę z drużynami harcerskimi i zachowującymi.

W bazach namiotowych, stanicach i budynkach szkolnych znowu jest więc gwaro i rojno. Bogaty program poszczególnych obozów nie pozwala na nudę, choć z pogodą różnie bywa. (klos)

kres wszystkie osoby noclegowe są już zajęte.

W celu racjonalnego wykorzystania bazy turystycznej, do 30 września br. funkcjonować będzie tzw. „bank informacji”. Celem jego będzie bieżące uzyskiwanie danych dotyczących wolnych miejsc noclegowych, wyżywienia, sprzętu sportowo-turystycznego itp. Informacja zostanie objęta obiektami turystycznymi i zakładami wypoczynkowymi. Informacja służyć będą Wojewódzkie Centrum Informacji Turystycznej w Suwałkach (tel. 39-10, telex 853164), Centrum Obsługi Turystycznej w Augustowie (tel. 23-19 lub 23-95, telex 852359) i Centrum Informacji Turystycznej w Giżycku (tel. 33-83, telex 0526492). (SK)

SPORT

Marek Mazur zdobywcą nagrody im. E. Lokajskiego

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 w Łomży uczestniczyli w Łódzi w lekkoatletycznych mistrzostwach Polski szkół podstawowych. Start ich zakończył się sukcesem. Marek Mazur zwyciężył rezultatem 53,78 m w rzucie oszczepem. Za ten wynik otrzymał nagrodę im. Eugeniusza Lokajskiego ufundowaną przez PZLA.

Inne ciekawsze wyniki osiągnięte przez łomżyńskich dziecięcych — 100 m ppł. — W. Fabiszewska — 16,7 sek., 600 m — B. Dąbrowska — 1:45,3 min., skok wzwyż — U. Szablowska — 150 cm; chłopcy — rzut dyskiem — M. Mazur — 44,40 m, K. Haponik — 41,80 m. (dk)

Przy szachownicach

Na półmetku festiwalu w Płoskach

Mistrzostwa Suwalszczyzny

K. Gościowska-trzecia w Mielnie

Ogólnopolski festiwal szachowy w Płoskach minął półmetek. W większości turniejów nie nastąpiły zmiany. W rozgrywkach drużynowych nadal (po 4 rundach) prowadzi w większości turniejów nie nastąpiły zmiany. W rozgrywkach drużynowych nadal (po 4 rundach) prowadzi w większości turniejów nie nastąpiły zmiany.

W niedzielę rozegrany został 15. z udziałem 15 szachistów turniej białkowskich. Triumfowali zawodnicy Agnieszka Chelna. Wspólnie zwycięstwo odnieśli zdobywcę 12,5 pkt. — Piotr Owadoczyński i Stanisław Kamy, który wyprzedził Bogdaną Bielczycką (Jagiellonia) — 11 pkt.

Zakończone zostały tegoroczne szachowe indywidualne mistrzostwa woj. suwalskiego. W finałach uczestniczyło 12 szachistów i szachistek. Turniej kobiecy rozegrano w Sejnach. Potrójnie zwycięstwo odniosła zawodniczka suwalskiej Hażery, zwyciężyła Dorota Zagarska — 10 pkt. przed Barbarą Krysztopą — 9 pkt. i Krystyna Gościowska — 8,5 pkt.

Natomiast mężczyźni rywalizowali w Suwałkach. Tytuł mistrza Suwalszczyzny wywalczył Mirosław Morchat (Hańcza), który zdobył 10,5 pkt. Zdystansował on o 0,5 pkt. Zdobytka Skindzielewska Agnieszka (25 Augustowa), o 3 pkt. Dariusza Kurdka (SM Pojezierze Suwałki).

W turniejach juniorskich na pozycji liderów znajdują się białkowskie. Chłopcy rozegrali zaś po 7 partii. Na czele tabeli znajdują się Piotr Zawadzki (Jagiellonia) i Dariusz Tomaszewski (Pogoń Łapy) — po 8,5 pkt. Wyróżniony także zimmerza Ptaka (Jagiellonia) — 8,5 pkt.

W tradycyjnym ogólnopolskim festiwalu szachowym w Mielnie dobrze spisali się Krystyna Gościowska (Hańcza), Zgoradzka i o 2 pkt. na 10 miejsc 4,5 pkt. i zajął 3 miejsce. Startowało 17 szachistek z całego kraju. (dk)

Suchaczewski przed Lachowiczem w Ciechocinku

Na 78-kilometrowej trasie w okolicach Ciechocinka rozegrany został ogólnopolski wyścig kolarski juniorów młodszych. Na starcie stanęło 60 zawodników z całego kraju.

Podwójnie zwycięstwo odnieśli reprezentanci Suwalszczyzny. Zwyciężył Tomasz Suchaczewski (PRIM Elk) przed Arturem Lachowiczem (Mamry Giżycko). Na 4 pozycji uplasował się Cezary Zamana (PRIM Elk). (dk)

Na szkolnych boiskach

Główny Mamy zorganizowały piłkarskie turnieje dla młodzieży miejscowych szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Oto ich wyniki: szkoły podstawowe — rocznik 1972—73 — 1. SKL — 4 pkt., 2. ZSG Wilkowy — 6 pkt., 3. SP 4 — 4 pkt., 4. SP 1 — 3 pkt., 5. SP 2 — 0 pkt.; rocznik 1969—70 — 1. SP 4 — 8 pkt., SP 3 — 4 pkt., 2. SP 2 — 4 pkt., 4. SP 1 — 3 pkt., 3. ZSG Wilkowy — 1 pkt.; szkoły ponadpodstawowe — 1. ZSElek — 4 pkt., ZSOL — 4 pkt., ZSZW — 3 pkt., 4. ZSOGL — 1 pkt. (dk)

Piłkarskie obrachunki (III liga)

Najskuteczniejszym piłkarzem sezonu 83/84 w III lidze (grupa trzecia) został zaliczony w tabeli wyżej wspomniany ARKADIUSZ MIELCZARCZYK, zdobywca 14 bramek. Ponadto do czołowych strzelców należą: 11 bramek — WISNIEWSKI (Wigry); 10 — ŚL. KRYSZYŃSKI (Przasnysz); 8 — MATYSZEWSKI (Polonia) — wszystkie zdobyte w meczach wiosennej Sielwonic (Sokoła); 5 — B. CZARNECKI (Sokoła), W. HURMICKI (Sokoła), T. PATKOWSKI (Polonia), S. SOSNOWSKI (Gwardia), Z. WALEWSKI (Mazur); 4 — KASJÓW (Gwardia), 3 — SOLTAN (Sokoła), 2 — WIGRY (Wigry), W. JAWORSKI (Mamry).

WIOSNA — 84		
	10:16	8:13
10. Huragan	10:16	8:13
11. Mamry	10:16	17:25
12. Włókniarz	9:17	13:22
13. Śniardwy	9:17	11:24
14. Wigry	8:18	15:22

JESIEŃ — 83		
	3:3	3:9
1. Polonia	3:3	28:12
2. Mazur	1:9	23:15
3. Przasnysz	15:11	23:21
4. Wigry	15:11	14:17
5. Bug	12:14	18:13
6. Sokoła	12:14	18:13
7. EKS	12:14	18:13
8. Ostroda	11:13	19:20
9. Stomil	10:16	15:14

Powysze zestawienia są uzupełnieniem wczorajszego artykułu pt. „W cieniu Polonii” autorstwa dyrektora Szarynowskiej Z. przytoczenia technicznych artykułów ten pozostał bez podpisu. Autora przepraszamy!!!

Okiem obserwatora

Zawiniły czarty?

Na jednej z narad aktywnego sportowego woj. łomżyńskiego odbył się w niedzielę, 23 lipca, taki sportowy wycieczny, jaki prezentują wszystkie, jak nazywają, warszawskie, katowickie, poznańskie czy inne. Naszym zadaniem jest organizacja imprez masowych, takich, gdzie mniej uwagi zwraca się na wymiar sportowy, ale więcej na ilość uczestników, organizację i atmosferę.

o zdobyte punkty, nie wnoszą protestów. Bardzo przyjemna atmosfera, pomimo 43 minut przysuszenia, że uczestników nie mieli zacząć się etatowi pracownicy ZW ZSMP i WZ LZS. Gdyby każdy z nich przygotował ekipę ominiową złożoną z 10 osób w imprezie tej uczestniczyłoby 400 osób. A co do tego można powiedzieć o drużynie Łomży, kilka osób. Czy to nie śmieśne? Jednym usprawnieniem tak słabej frekwencji, jest chyba to, że w dniu igrzysk odbywała się w Łomży pierwsza w Polsce impreza „Czarnowska-84”. Należy przypuszczać, że uczestników portali czarty.

Niejako uzupełnieniem Łomżyńskich Dni Sportu były organizowane po raz pierwszy IGRZYSKA SPORTOWE ZSMP. Organizatorzy ZW ZSMP, WZ LZS, ZW TKKF przygotowali się do imprezy organizacyjnie bez zarzutu. Udekorowaniu stadionu, uspołecznieniu, dyplomem, opawa, dobra spikerka. Imprezie tej towarzyszyła wspólna impreza sportowa atmosfera. Najlepszym tego przykładem jest to, że nikt nie wyklócał się

Jest jednak jedno ale. Zastanawia mała ilość uczestników. 150 osób to dużo czy mało. Obecność 150 uczestników na imprezie gminnej wydaje się liczbą dużą, ale na wojewódzkiej? Rekrutacja uczestników mieli zacząć się etatowi pracownicy ZW ZSMP i WZ LZS. Gdyby każdy z nich przygotował ekipę ominiową złożoną z 10 osób w imprezie tej uczestniczyłoby 400 osób. A co do tego można powiedzieć o drużynie Łomży, kilka osób. Czy to nie śmieśne? Jednym usprawnieniem tak słabej frekwencji, jest chyba to, że w dniu igrzysk odbywała się w Łomży pierwsza w Polsce impreza „Czarnowska-84”. Należy przypuszczać, że uczestników portali czarty.

Nie wspominać już o wianach, których można było policzyć na palcach jednej ręki. Zawiązany Z-ca przewodniczącego ZW ZSMP — MAREK SZYMAŃSKI powiedział: obiecuję, że relacja z następnym igrzysk będzie przyjemniejsza. (sar)

Stowarzyszenie Księgowych w szrankach reformy

Nieczęsto słyszymy o Stowarzyszeniu Księgowych w Polsce. Działalność tej organizacji nie towarzyszy rozgłoszaniu propagandowemu. Zresztą, jego aktywności pograżeni w problemach gospodarki finansowej, kryjącej mnóstwo zawiłości, nie zabiegają o to. Teraz, gdy pisze o Stowarzyszeniu, chciałbym tym sposobem zaznaczyć jego ważną rolę w upowszechnianiu wiedzy o zasadach reformy gospodarczej. A księgowi przecież tworzą wyjątkową grupę zawodową w każdym przedsiębiorstwie, obarczoną odpowiedzialnym zadaniem czuwania nad właściwym wdrażaniem nowego systemu ekonomiczno-finansowego.

Całe niemal życie organizacyjne Stowarzyszenia obraca się wokół spraw reformy. To wszystko, co składa się na jej realizację w sferze przepisów i praktycznych zastosowań w różnych dziedzinach gospodarki jest przedmiotem szkoleń i odczytów. W lokalu Oddziału w Białymstoku, przy ul. Dąbrowskiego, zawsze gwarno, prawie codziennie pracownicy służb finansowo-księgowych z naszych trzech województw leszczą się w szacie poruszania się wśród zmieniających się często przepisów, zarządzeń, rozporządzeń, itp. Harmonogram zajęć pilnuje starannie dyrektorka Biura — Irena Kucelko.

Aby poddać tym zmianom przeprowadzone zostały szkolenia dyplomatyczne, biegłych oraz głównych księgowych w zakresie badania sprawozdań finansowych przedsiębiorstw i zamykania ksiąg za

1983 rok. Te ważne dokumenty, po raz pierwszy, znalazły się pod wnikliwą społeczną kontrolą samorządów pracowniczych. Dlatego też zwraca się baczna uwaga na ich rzetelność, bezbłędne sporządzenie. Kolejne modyfikacje przepisów dotyczą rozliczania się zakładów z budżetem państwa i liczeniem amortyzacji środków trwałych po ich przeliczeniu. I znów niezbędne okazało się zorganizowanie szkolenia fachowców od spraw finansowych.

Przeglądając plany działalności już zrealizowane dostrzegam interesującą problematykę zastosowań informacyjnych w zarządzaniu przedsiębiorstwem, według zasad reformy. Białostocki Oddział Stowarzyszenia na konferencji poświęconej tej tematyce zaprosił przedstawicieli firmy „Robotron” z NRD, produkującej maszyny liczące. Poinformowali oni o zamierzonych dostawach sprzętu na polski rynek. Wypada tu dodać, że ocenę ich przydatności każdorazowo przeprowadza Usługowy Zakład Rachunkowości w Poznaniu, będący jednostką Stowarzyszenia Księgowych w Polsce.

Kursy, odczyty, spotkania dyskusyjne, konsultacje, należą do stałych form pracy Stowarzyszenia. Podejmuje ono też współpracę międzynarodową, której efektem było niedawne polsko-jugosłowiańskie sympozjum w Białymstoku, na temat reformy gospodarczej w obu krajach. Ze strony jugosłowiańskiej uczestniczyli: Fabio Ivancic — wiceprzewodniczący Federacyjnego Zarządu Stowarzyszenia Księgowych w Jugosławii oraz działacze tej organizacji: Josip Marinic oraz Bogamil Co. Goście przedstawili dwa referaty, omawiające realizację programu stabilizacji jugosłowiańskiej gospodarki, z uwzględnieniem zadań służb

finansowo-księgowych. Również dwa referaty wygłosili polscy specjaliści, zajmujący się koncepcją reformy gospodarczej w PRL i uwarunkowaniami w procesie wprowadzania do praktyki.

Z przyjemnością stwierdzam — powiedział prezes Oddziału SKP, Ryszard Kłoczewski — że było to pożyteczne spotkanie, pouczająca wymiana doświadczeń. Zorientowaliśmy się, jakie trudności przeżywa ich kraj, ale też, gdzie odnosi sukcesy. Jugosłowianie podziwiali niektóre nasze rozwiązania w obrębie reformy, które im z kolei nie wychodzi. Dowiedzieliśmy się też o naszych niepowodzeniach.

W II półroczu br. aktywność Stowarzyszenia w niczym się nie zmienia. Kierownictwo przewiduje zorganizowanie konferencji dla służb finansowo-księgowych z jednostek rolniczych. Z okazji 40-lecia PRL, wspólnie z Oddziałem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, planuje się urządzić okolicznościową konferencję popularnonaukową, która ma podsumować dorobek sporędy już grupy zawodowej ekonomistów, księgowych i finansistów. W każdym miesiącu dział się będzie coś ważnego i pożytecznego. Wspomnę tutaj jeszcze o październiku, kiedy to odbędzie się międzywojewódzka konferencja szkoleniowa z zakresu przygotowania ksiąg finansowych do zamknięcia bilansu 1984 roku.

Według ostatnich danych, Stowarzyszenie Księgowych w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim liczy 5320 członków. Tzw. członków wspierających, czyli zakładów pracy, przynależą 833. W tym roku przybyło czterem nowym. W składzie organizacji znajdują się 226 biegłych księgowych, specjalistów, którzy osiągnęli najwyższe uprawnienia zawodowe.



Mycie „ZLINA 42 M” należy do codziennego lotniskowego rytuału. Po zakończeniu startów maszyna musi wrócić do hangaru jak nowa.

Zanim wystartują na MiG-u

Sezon lotniczy w Aeroklubie Białostockim przez cały niemal dzień objawia się nam poprzez warkot samolotów. Nie każdy może wie, że poza działalnością sportową klub prowadzi szkolenie adeptów lotnictwa dla potrzeb wojska. Właśnie na białostockim lotnisku rozpoczął się obóz Lotniczego Przysposobienia Wojskowego II stopnia. Uczestniczą w nim tegoroczni maturzyści Liceum Lotniczego w Dęblinie. Mają już oni za sobą w poprzednich latach zdobyte kwalifikacje szybowcowe, wykonali po kilka (niektórzy po kilkanaście) skoków ze spadochronem, a teraz uczą się obsługi i pilotowania samolotów tłokowych. Plan szkolenia lotników wojskowych jest tak ułożony, że w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie (a za nią w tym od września) nie ma już zbyt wiele czasu na szkolenie elementarne, tam idzie o jak najszybsze

przysposobienie słuchaczy do latania na maszynach odrzutowych. Zadanie podstawowe szkolenia wypełnia Aeroklub, który zresztą takie obowiązki jako organizacja paramilitarna — ma wpisane do statutu.

Wybór Aeroklubu Białostockiego nie był przypadkowy, liczą się kwalifikacje tutejszej kadry instruktorskiej, umiejętności organizatorskie kierownictwa klubu. Przez kilka godzin startują i lądują codziennie z uczniami białostoccy piloci — Leszek Jagodzki, Roman Choromański i Jerzy Wołkowycki.

Oczywiście przyszli piloci wojskowi wykonują także czynności obsługowe, niekiedy dość prozaiczne, ale cóż, życie lotnika bywa i takie. (kr)

Fot. A. CHOMICZ

KSIĄZKI NADESKANE

JANUSZ GOCKOWSKI — AUTORYTETY ŚWIATA UCZONYCH. PIW 1984, nakład 10 000 egz., str. 291, cena 150 zł.

Propozycja z serii Biblioteka Myśli Współczesnej.

ANDRZEJ RUSZKOWSKI — SIERADZ I OKOLICE. Wydawnictwo Sport i Turystyka 1984, nakład 15 000 egz., str. 131+mapa, cena 115 zł.

Przewodnik. FERDYNAND — KSIĘGA KROLEWSKA. PIW 1984, nakład 20 000 egz., str. 416, cena 300 zł.

Perseja epopeja narodowa, powstała na przełomie XIX i XX wieku, opiewa dzieje Iranu od czasów mitycznych aż do VII wieku. Dzieło to opiewa przeszłość Iranu, jego królów bohaterów i rycerzy, przesycone jest irańską ideą religijną odwiecznej walki dobra i zła.

ZBYSŁAW ARCT — WYBITNI POLACY W SŁUŻBIE KSIĄZKI. LSW 1983, nakład 10 000 egz., str. 270, cena 120 zł.

JÓZEF KUROPESKA — Z POWROTEM W SŁUŻBIE PIW 1984, nakład 20 000 egz., str. 332, cena 150 zł.

Emigracyjne wspomnienia polskiego oficera z końca lat 40-tych.

RYSZARD JEGOROW — DEKRET KRÓLEWSKI. Wydawnictwo Lubelskie 1984, nakład 30 000 egz., str. 488, cena 180 zł.

Powjeść z czasów panowania Zymunta III Wazy. Przygody, przeżycia wojenne i perypetie sercowe bohaterów wplątanych w intrzygi dworskie i polityczne ukazane na bogatym tle obyczajowym i historycznym XVII wieku mogą zainteresować nie tylko młodych czytelników.

STANISŁAW WYSPIAŃSKI — NOC LISTOPADOWA. Wydawnictwo Literackie 1984, nakład 100 000 egz., str. 284, cena 75 zł.

Książka zawiera oprócz tekstu dramatu, Przewodnik po „Nocy listopadowej” oraz opracowanie Anieli Kempickiej.

ZBIGNIEW PIANOWSKI — Z DZIEŃ ŚREDNIOWIECZNEGO WAWELU. Wydawnictwo Literackie 1984, nakład 10 000 egz., str. 218, cena 200 zł.

Bokato ilustrowany przewodnik po Wawelu.

Czytelnicy pytają „GW” ODPOWIADA

Co kupujemy poza kolejnością?

Do redakcji „GW” wpłynął list mieszkanki Dobryń w sprawie zapytania o zasady obowiązujące przy sprzedaży poza kolejnością. Ponieważ sprawy te interesują również innych Czytelników o wyjaśnienie poprosiliśmy dyrektora Wydziału Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. W piśmie czytamy:

„Zasady obowiązujące przy zakupach poza kolejnością u regulowane zostały w rozporządzeniu Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług z 14

lutego ub.r. w sprawie zasad sprzedaży towarów w jednostkach handlu detalicznego oraz placówkach gastronomicznych a także w wyciecznych MHWiU z 3 maja ub.r. w sprawie obsługi poza kolejnością.

Z tego ostatniego aktu wynika, że prawo do obsługi poza kolejnością mają m.in. inwalidzi I i II grupy. Prawo to przysługuje przy zakupach dokonanych wyłącznie na własne potrzeby takich artykułów jak żywność (z wyjątkiem alkoholu), higieny osobistej i do utrzymania czysto-

ści (kosmetyki, mydła, proszki, kremy, szampony, myłki, ręczniki, papier toaletowy, chusteczki higieniczne, środki myjące-czyszczące) części nabywane podstawa artykuły gospodarstwa domowego (sztućce, talerze, kubki, szklanki, garnki, sekczerki, myłki) oraz okrycia, obuwie, dziełnictwo, bielizna osobista, pończochy, rajstopy, skarpety.

Nie przysługują prawo nabywania poza kolejnością bielizny pościelowej, tkanin, firanek, zasłon i innych artykułów trwałego użytku.

W każdym punkcie sprzedaży detalicznej znajdują się wywieszki objaśniające zasady obsługi poza kolejnością, a wszyscy pracownicy sieci detalicznej mogą w każdej chwili udzielić stosownej informacji. Wymienione wstępnie akty prawne dostępne są do bliźszego zapoznania się w Wydziale Handlu Urzędu Wojewódzkiego lub w najbliższym urzędzie gminy. CAF — Moroz (bk)

ZŁOTE ZAGADKI

Relacjonując mroczne dzieje hitlerowskich ucieczek z zarobowanymi skarbami nie można pominąć europejskich faktów różnych nacji, którzy gdy walili się w grzyby III Rzeszy, podobnie jak ich kamraci z Berlina szukali także schronienia przed wymiarem sprawiedliwości. Klasycznym tu przykładem będzie Leon Degrelle.

Ten obywatel belgijski, z zawodu dziennikarz, już przed wojną jawnie manifestował swe skrajnie prawicowe i rasistowskie sympatie. W r. 1935 założył nacjonalistyczną organizację walońską tzw. Ruch Restitów, zaś po okupacji Belgii przez hitlerowców został jawnym kolaborantem, wiernym sługą brunatnego bezprawia. Szczyt swej „karjery” osiąga w 1942 r. gdy zostaje inicjatorem formowania „Belgijskiego legionu do walki z bolszewizmem” a następnie staje na czele składającej się z rodzimych faszystów i zdrajców Brygady SS „Walonia”.

Brygada nie wstawiała się niczym. Wysłana na front wchodził — wraz z innymi nacjonalistycznymi oddziałami Waffen SS z innych okupowanych krajów (nie były one liczone) — dostawała ciężkie bity od Armii Czerwonej, a w czasie odwrotu nad Odrą została prawie doszczętnie rozbita. Degrelle nie zakosztował więc sławy zwycięzcy, ale w zamian zabrał o swoje interesy, grabiąc na terytorium ZSRR, a także i Polski co tylko się dało. W rezultacie, gdy „walonicy pretorianie” Hitle-

ra poszli w rozsypek, ich wódz czujnie umknął w porę z frontu zabierając z sobą dwie ogromne, ciężko wyładowane eskorty. Degrelle kombinował jak wynieść całą górnę i... walizy. Nic z tego nie wyszło. Komwoj został zaatakowany i do reszty rozpozduły przez samoloty amerykańskie, w zamieszaniu Degrelle uciekł ze swym bagażem, a Himmler samotnie szukał schronienia przed czekającym go nieuchronnie strykiem. Jak wiadomo — wpadł w ręce alian-tów i popełnił samobójstwo.

Degrelle miał więcej szczęścia. Do dziś nie wiadomo jak, ale w dniu kapitulacji hitlerowskich Niemiec znalazł się... w Oslo, na zamkniętym jeszcze przez Luft-

Dwie walizy Brygady SS „WALONIA”

walicy. Co w nich było, nikt dokładnie nie wie, ale raczej nie zmienia bliższy i przybory do gołeniasz, skoro oilnował ich jak oka w głowie. Pod koniec kwietnia 1945 r. Degrelle znalazł się ze swym cennym bagażem w zagrożonym już okrzemieniem Berlinie. Tam spotkał się z Himmlerem, który właśnie podjął decyzję przebiecia się do Flensburga, gdzie miał swą siedzibę ostatni rząd III Rzeszy kierowany przez admirała Doenitzia. Obaj zbrodniarze wojenni wyznaczili sobie spotkanie w pobliżu Kilonii. Himmler liczył, że „Walonicy” zapewnią mu

nabywając m.in. akcje dużego przedsiębiorstwa importowo-eksportowego w Madrycie. Degrelle miał swój finansowy i organizacyjny wkład w urządzenie na wyspie Ibiza (na hiszpańskich Balearach) bazy przerzutowej dla przestępców wojennych, która funkcjonowała w hotelu „El Corsario”. Istniejące uzasadnione poszlaki, że w tym czasie kontaktował się z plenipotentami działającymi pod różnymi sztykami np. w Argentynie przedsiębiorstw zaborzonych przez hitlerowców za zarobowane w czasie wojny bogactwa. Niektórzy z zachodnich badaczy tych spraw twierdzą, że nici

te widły wprost do ukrywania się za Atlantykami — szefa Gestapo Heinricha Muellera i generalnego inspektora obozów koncentracyjnych — Richarda Gledkewa, a podobno nawet prowadził do samego Bormana.

Stwierdzono natomiast z całą pewnością, że Degrelle współpracował z Madrytu ze znajdującym się w zachodnich strefach okupacyjnych niemieckim dr. Wernerem Neumannem, swego czasu przewidzianym przez Hitlera na szefa propagandy nazistowskiej (na miejsce Goebbelsa) konspiracyjnego ruchu neohitlerowskiego. Jak wiadomo, ruch ten nie wyszedł w praktyce poza etap organizacyjny, wszelkie „Wehrwoelfy” i inne organizacje fanatyków B. NSDAP — zostały szybko zlikwidowane przez aliantów. Ale nie przeskoczyło to interesom finansowym spółki Degrelle — Neumann, zwłaszcza, że ten ostatni był ofiarnym szefem dobrze prosperującej firmy handlowej w Duesseeldorfie, która lokalnie współpracowała z przedsiębiorstwami hiszpańskimi.

Degrelle musiał jednak ukrywać się przed władzami belgijskimi, które domagały się od Hiszpanii wydania tego przestępcy. Frankistowski władze obojędliły, że miejsce jego ucieczki nie jest znane. Gdy jednak w Madrycie zaczęło robić się belgijskiemu faszysty zbyt gorąco — zdecydowanie zniknął. Wszystkie wskazują na to, że przy pomocy wdręczonych za pomoc hitlerowskich kamratów udał się na „emigrację” do Ameryki Południowej. Oczywiście wszystko to było odkryte głęboką tajemnicą.



Na turystycznym szlaku stacja wodna. Tylko prawdziwego lata brakuje. CAF — Moroz

Prosto z życia

Co ja ostatnio przeżyłam! W biały dzień, nawet nie w godzinach pracy, idę oto po lato i do przedszkola, wstępuję do sklepu i co widzę? Zarówki! Pełne ich kartony i żadnej osoby, prócz sprzedawczyni, przy ladzie! — To na szuk! — zapytałam i dopiero uświadomiłam, co płeć. Ekspedientka miała już na końcu języka: — A Pani chciała na waga? — ale po chwili zapytała: — Ile dać?

— Cztery można? — rzuciłam szybko i spojrzawszy zaniepokojona, czy zamiast wręczyć mi paragon nie zamierza biec do telefonu po komisję antyspekulacyjną. — 10 można — odparła najspokojniej w świecie. Jakby w ogóle nie pamiętała, że jeszcze przed tygodniem po dostawie zarówek trzeba było z powrotem prosić się o pieniądze. A to już było w sklepie, do kolejkowego ciśnienia było za duże. W sumie wyszłam na ostatekniego dzikusa, któremu dano gumę do żucia, ale czy to takie dziwne? Powoli, zdaje się trzeba wrócić do równowagi i normalnych zachowań, choć czasem to naprawdę trudno, gdyż na dobrą sprawę nigdy nie wiadomo, kiedy z człowiekiem grają w ciuchubankę, a kiedy bawi się ani myślą. Wstępuję np. do sklepu, patrzę: pełno lodówek, żelazek, których nikt nie kupuje! Zaczynam wybierać, a tu zaszyfrowana karteczka się ujawnia: „Na MM”. To dziwne się, że człowiek zobaczywszy suszarkę do włosów, spoczywającą na regale, nie mówi: „Proszę

Geesy wzbogacają wiejski rynek

Środki masowego przekazu odnotowały poprawę sprzedaży wiejskich sklepów. Uradownicy handlowi przypominają, że jeszcze niedawno lady i polki świeciły pustkami, a klienci domagali się reklam. tacji niemal wszystkiego.

Oczywiście, do pełnego zapowojenia potrzeb wciąć daleko; większość towarów, które zakupuje przeciętny gospodarz do owoc pracy gospodarsu — zwiększenie dostaw konwii do mleka, łańcuchów czy części zamiennych do maszyn zależy od rytmicznej produkcji w fabrykach, lepszego wykorzystania posiadanych surowców i wydajniejszej pracy robotników. Choć tu i ówdzie widać oznaki poprawy, nie przychodzi to łatwo.

Znacznie trudniej handlować, gdy nie zbywa towarów. Zwykle się mówi, że w takich wypadkach działa zasada „krótkiej koldry”. W hurtowniach zaopatrzony podkupują sobie nawzajem o bardziej chłodnie artykuły. Gdy przedstawicielom którejś gminnej spółdzielni uda się sprowadzić więcej poszukiwanych wyrobów, to równocześnie gdzieś indziej pokrewna firma zubaża swoją ofertę. Klienci stojący w kolejkach psoczą na jednych za to, że zabrakło operatywności, a na drugich postępują za to, że nie czynili zadość zasadom sprawiedliwego podziału.

Nie zatem dziwne, iż gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” poza sprzedażą towarów działają na różnych szczeblach dość chętnie podejmują się działaniami na celu wzbogacenie rynku. Tradycyjnie już modernizuje się piekarnie i ciastkarnie. Operując się na surowcach krajowych, piekarze bez trudu mogą rozszerzyć ofertę, co daje gwarancję błyskawicznych efektów. W Białostockiem przebudowa zakładów w Mońkach i Krynkach pozwoliła na uzyskanie dodatkowo osiemnastu ton ciasta wartości 5,4 mln zł.

Wprawdzie mięso, objęte jest ścisłą reglamentacją, ale również w spółdzielczych, masarskich istnieją rezerwy. Chodzi głównie o rozwój produkcji opartej o surowce o mniejszej wartości. Konina, łuski królików, baranina odpowiednio przetworzone stają się poszukiwanym wyrobem rynkowym. W ubiegłym roku klienci wiejskich sklepów zakupili poza reglamentacją około 400 ton kiełbas królickich. Pamiętajmy, że jeszcze niedawno brakowało wszędzie kapsli metalowych, które są

bliski gmach obwieszony li-czynami sztydami instytucji też jakby wyłaniał; murek przy nim także odmodnowy. Ale majsterstwyktem istnym, cudem estetycznym jest pobliski pawilon WPHW, w którym jest sklep z odzieżą i sprzętem domowym elektro-mechanicznym.

Najpierw budynek został dokumentalnie wyremontowany, obłożony w tynki szlachetne. Nie minęło kilka tygodni, a w sklepie z odzieżą i sprzętem domowym elektro-mechanicznym.

Najpierw budynek został dokumentalnie wyremontowany, obłożony w tynki szlachetne. Nie minęło kilka tygodni, a w sklepie z odzieżą i sprzętem domowym elektro-mechanicznym.

Najpierw budynek został dokumentalnie wyremontowany, obłożony w tynki szlachetne. Nie minęło kilka tygodni, a w sklepie z odzieżą i sprzętem domowym elektro-mechanicznym.

Z górki na marmurki

Miała chyba rację. Na ilość to meżów z przyjemnością i bez rozdrażnienia popatrzyłoby się jakiś czas... Zeby tylko nie szwendał się jak monarchowie po domu, nudząc swym odwiecznym: „A kiedy obiadzik będzie, do cholery!”

Rozmarzył się człowiek o tej losowej chłodziarce i nawet nie zauważył, że wokół wiele na lepsze się zmienia. Jest ogromna grupa zapaleńców, którzy duszą by oddali, byle społeczeństwo młodszy markotnie było. A to wyciągać od kogo się da — do browalnie! — pieniądze na to, by pomnik ludziskom postawił. Niech krzepi historycznym powiewem! A to zwołują się, sztaby całej twórczości, żeby dzieciom szkoly większe i ładniejsze pobudować. Ale mnie obojęcie najbardziej rozbraja co innego; chciałoby się powiedzieć: „Mała rzecz, a cieszny”. Ostatnio zaczęło robić porządek przy ul. Armii Czerwonej w Łomży. Przechodnia Rejonowa, która kiedyś o mato się nie zaważała, jest już cała uzdrowiona i świeci z stożku cytrynową połością tynków, aż miło; po-

NINA OMELCZENKO